



Każdy człowiek, który przychodzi na świat, przez całe swoje życie poszukuje ciepła i miłości. Szuka ludzi, którzy by go przyjęli i pokochali, u których znajdzie ostoję i bezpieczeństwo. Otwieramy się przed nimi, pokazujemy im nasze wnętrze, zapraszamy do niego, jak do domu otwartego dla przyjaciół.

Jako ludzie wierzący, potrzebujemy też bliskości Pana Boga. Tej bliskości w sposób szczególny możemy doświadczyć podczas Świąt Zmartwychwstania Pańskiego, które przeżywamy każdego roku. Ponieważ w tych dniach w sposób szczególny doświadczamy ciepła Jego dobrych, poranionych dłoni. A wszystko to po to, byśmy nie skostnieli w sobie i dla siebie nawzajem. † By nasze słowa nie stały się kamieniami, które rzucane ze złością tylko ranią. By w nas nie umarły przekonania, że można żyć i lepiej, i piękniej. Wszak o tym wszyscy marzymy!

W tym wyjątkowym czasie, w imieniu całego zespołu redakcyjnego, chciałbym życzyć Wam, Drodzy Czytelnicy, byście odczuli bliskość Zmartwychwstałego Pana. Niech On dotknie naszego serca, niech nas przemieni, i doda potrzebnej nadziei, która płynie z pustego grobu.

Pusty grób nie mówi nigdy pustych słów! On wypełnia naszą pustkę i rozjaśnia nasze ciemności. On spełnia nasze tęsknoty za wiecznym trwaniem i dodaje nam odwagi. Pusty grób jest bramą do Życia, gdzie na wieki brzmieć będzie radosne „Alleluja!”.